



1387 r.

(164)

Jesteśmy razem
od 1992 r.

Rodnia

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY BIERUNIA

Za darmo w Jedności

Specjalnie dla naszych Czytelników, wspólnie z Spółdzielnią Usługowo Handlową „Jedność” – organizujemy konkursową krzyżówkę sponsorowaną przez Spółdzielnię. Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy w każdym wakacyjnym wydaniu Rodni, jeden kupon o wartości 50 zł. Kupon ten będzie upoważniał do bezpłatnych zakupów dowolnie wybranych towarów o wartości 50 złotych. Kupony można będzie zrealizować w placówkach SUH Jedność w Bieruniu Starym przy ulicy Ks. Trochy i w Nowym Bieruniu przy ul. Warszawskiej. W za rozwiązanie krzyżówki z tego numeru losujemy jeden kupon. Podobnie będzie w dwóch wydaniach sierpniowych. Zapraszamy do zabawy.

Starostowie



Maria Sitko ze Ścierni i Józef Berger z Jajost, w czasie lipcowej sesji Rady Miasta, odebrali nominacje na Starostów tegorocznych dożynek. Pani Maria gospodaruje z rodziną na 9 hektarach i specjalizuje się hodowli kur niosek. Posiada 2000 kur. Gospodarstwo prowadzi razem z mężem, dwoma dorosłymi synami i synową. Pan Józef kiedyś pracował w Fiacie a od 1981 roku, zajmuje się wyłącznie swoim 10 hektarowym gospodarstwem. Jak sam mówi, ma trochę trzody chlewnej, bydła rzeźnego, koni – słowem to, co w danym momencie się opłaca. Co ciekawe, starostowie dożynek są dalekimi krewnymi.

Bieruń mistrzem lokalnych inwestycji, miastem przyjaznym inwestorom

Po raz siódmy redakcja dziennika Rzeczpospolita i Centrum Badań Regionalnych ogłosiły „Złotą Setkę Samorządów”. W tym roku zwyciężyła Krynica Morska a w zaszczytnym gronie laureatów znalazł się także Bieruń.

Komisja oceniała następujące kryteria

- Wielkość inwestycji w latach 2001-2003 na 1 mieszkańca,
- Inwestycje finansowane poza budżetem na 1 mieszkańca,
- Wysiłek inwestycyjny czyli procent dochodów przeznaczanych na inwestycje
- Dyscyplina finansowa gminy
- Aktywność społeczna (frekwencja w wyborach, ilość organizacjo non profit, liczba czytelników w bibliotekach
- Zdolność przyciągania nowych mieszkańców.

Doroczne wręczenie dyplomów odbyło się 6 lipca w redakcji Rzeczpospolitej z udziałem wice-marszałka Senatu RP - **Kazimierza Kutza**. Na sali obecni byli szefowie 100 najlepszych gmin. Nagrodę dla gminy Bieruń odbierał burmistrz **Ludwik Jagoda**.



Samorządowi gratulujemy laurów

Rozmowa z burmistrzem Bierunia **Ludwikiem Jagodą**.

Rodnia: W pierwszej dekadzie lipca dwukrotnie jechał Pan do Warszawy po odbiór prestiżowych wyróżnień. Bieruń jako mistrz lokalnych inwestycji wpisał się do Złotej Setki Samorządów 2004, wylonionej przez dziennik „Rzeczpospolita” i Centrum Badań Regionalnych, oraz do grona laureatów III edycji konkursu Profesjonalna Gmina Przyjazna Inwestorom, zorganizowanego pod patronatem Marszałka Sejmu. Co zadecydowało o miejscu na obu listach?

- W Złotej Setce Samorządów znalazły się gminy najwięcej inwestujące w ostatnich trzech latach (w przeliczeniu wydatków na jednego mieszkańca). Te, które w ciągu trzech lat co roku przeznaczają na inwestycje powyżej 30 proc. swoich dochodów. Oprócz wydatków dokonywanych bezpośrednio z budżetów samorządowych, uwzględniano również sumy zainwestowane z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska oraz przez spółki komunalne z większościowym udziałem kapitałowym

Z zagranicznej perspektywy

O zmianach w rodzinnym mieście opowiada bieruniak Jan Klapsia: Wyjechałem z Polski w listopadzie 1989 roku. Córka z zięciem byli już w Niemczech, ja akurat przechodziłem na emeryturę z kopalni „Ziemowit”, gdzie na dole pracowałem 27 lat a wcześniej 10 lat w Ergu. Ponieważ jestem emerytem, mam czas i mieszkam trochę w Niemczech, trochę w Polsce. W Bieruniu bywam często i dość regularnie. Widzę, że od początku lat 90-tych zaszło tu sporo zmian i wszystkim na lepsze. Przed moim wyjazdem praktycznie nic się nie zmieniało, teraz chodzi się po nowych chodnikach, są nowe



drogi, a Rynek stał się bardzo elegancki. Gdyby jeszcze odnowić kilka kamienic, to już

byłaby ładna całość. Warto też poprawiać nawierzchnie dróg, bo na niektórych odcinkach ulice są fatalne. Ale jest bardzo dużo zrobione, przede wszystkim mamy nową kanalizację, może jeszcze nie

wszyscy, ale w moim domu na ul. Kopcowej już działa, co mnie bardzo cieszy. Za każdym razem, jak przyjeżdżam, co pół roku, widzę coś nowego. Jeszcze w ubiegłym roku rynek był rozkopany, a teraz jest na co popatrzeć. Dziwię się, że ludzie nie zawsze to doceniają. Chyba, po prostu - trudno wszystkim dogodzić. Może są tacy, co lubią i potrafią tylko krytykować. Mnie się wydaje, że poprawił się i wygląd miasta, i to, jak się w nim żyje na co dzień.

Znaleziono rower

Komisariat Policji w Łędzinach informuje za naszym pośrednictwem, że 11 czerwca o godzinie 0.55 w Bieruniu, przy ulicy Granitowej - nieopodal sklepu spożywczego „Jaromin” znaleziono rower dziecięcy koloru żółto - czarno - czerwonego z napisami „Turbo”. Do chwili obecnej nie udało się ustalić właściciela roweru.

Policja prosi właściciela roweru, o kontakt z funkcjonariuszem prowadzącym czynności w tej sprawie: telefonicznie 216 75 40 wew. 19 lub osobiście Komisariat Policji w Łędzinach nr pokoju 7.

Gminne Centrum Informacji

Pomimo skrócenia w kwietniu 2004r. czasu urzędowania Gminnego Centrum Informacji – od poniedziałku do piątku w godzinach od 9⁰⁰ – 17⁰⁰, zainteresowanie nie zmalało.

W pierwszym półroczu tego roku z bezpośredniego dostępu do komputera i Internetu w celach edukacyjnych oraz w celu znalezienia pracy skorzystano ponad 860 razy.

Najczęściej biuro Gminnego Centrum Informacji odwiedzają osoby z Bierunia Nowego.

Osoby bezrobotne nadal mają możliwość wglądu do ofert pracy, zarówno tych, które otrzymujemy z Powiatowego Urzędu Pracy Tychy, jak i z ofert różnych portali internetowych oraz ogłoszeń prasowych. Obecnie PUP Tychy przesyła nam również oferty pracy za granicą.

Przypominamy, że zadania GCI koncentrują się przede wszystkim na:

- informowaniu zainteresowanych osób poszukujących pracy o dostępnych ofertach pracy
- udzielaniu informacji dotyczących kształcenia
- pomocy osobom zamierzającym rozpocząć własną działalność gospodarczą (gdzie i w jaki sposób załatwić formalności)
- pomocy w redagowaniu dokumentów aplikacyjnych
- udostępnianiu sprzętu komputerowego, drukarki, ksera oraz faxu.

Gminne Centrum Informacji

czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 9⁰⁰-17⁰⁰

ul. Turystyczna 1, 43-155 Bieruń

tel. 324-25-55, fax. 324-25-54

Ewa Noras

INFORMACJA DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Urząd Miejski w Bieruniu-Wydział Gospodarki Komunalnej informuje, że od 1.01.2004r wprowadzone zostały nowe przepisy w zakresie rejestracji działalności gospodarczej przez osoby fizyczne.

Zgodnie z ustawą z dnia 14.11.2003r o zmianie ustawy Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. nr 217, poz.2125 z 2003r.) zostały wprowadzone następujące zmiany:

1. Art. 7a, ust.1 – ewidencję działalności gospodarczej prowadzi gmina właściwa dla miejsca zamieszkania przedsiębiorcy. Miejscem zamieszkania jest miejscowość, w której przebywa przedsiębiorca z zamiarem stałego pobytu.
2. Art. 7b, ust.1 - Wójt, burmistrz, prezydent miasta zwany dalej „organem ewidencyjnym” dokonuje wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.
3. Art. 7b ust. 2 - zgłoszenie o dokonanie wpisu do ewidencji działalności powinno zawierać:
 - oznaczenie przedsiębiorcy oraz jego numer PESEL, o ile taki posiada,
 - oznaczenie miejsca zamieszkania i adresu przedsiębiorcy, a jeżeli stale wykonuje działalność poza miejscem zamieszkania – również wskazanie tego miejsca i adresu zakładu głównego, oddziału lub innego miejsca,
 - określenie przedmiotu wykonywanej działalności gospodarczej zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności (PKD),
 - wskazanie daty rozpoczęcia działalności gospodarczej.
4. Art. 8 – Przedsiębiorcy wpisani do ewidencji działalności gospodarczej uzupełnią, w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, pod rygorem odmowy wydania zaświadczenia o wpisie przez organ ewidencyjny, brakujące dane, o których mowa w art. 7 b ust.2 w/w ustawy.

Katalog Polskiej Klasyfikacji Działalności jest udostępniony w Wydziale Gospodarki Komunalnej przy ul. Ratuszowej 3 w Bieruniu lub na stronie internetowej www.stat.gov.pl

INFORMATOR	Telefon
BURMISTRZ Ludwik Jagoda Przyjmowanie stron: wtorki od godz. 14.00 do 16.00	216-40-35 Faks: 216-47-77
ZASTĘPCA BURMISTRZA Jan Podleśny	216-40-35
SEKRETARZ MIASTA Jerzy Stok	216-40-35 w. 14
URZĄD MIASTA	
Wydział Ładu Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami	216-43-22
Wydział Gospodarki Komunalnej	216-47-19
Wydział Inwestycji Miejskich i Remontów	216-45-02
Referat Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa	216-40-85 w. 26
Referat Administracji	216-40-85
Wydział Spraw Obywatelskich	216-41-04
Wydział Finansowy	216-41-18
Referat Sportu i Rekreacji	216-40-85 w. 27
Ośrodek Edukacji	216-16-35
Bieruński Ośrodek Kultury	216-40-16
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	216-21-76
RADA MIASTA	
Dyżury	
Przewodniczący Jan Wieczorek poniedziałki, środy, piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
Wiceprzewodniczący Ryszard Piskorek wtorki, czwartki, piątki od 10.00 do 12.00	216-40-35 w. 34
STRAŻ MIEJSKA	
Tel. dyżurny 986 (nr bezpłatny)	216-37-27
POLICJA	
Tel. dyżurny (nr bezpłatny)	997
Policja w Łędzinach	216-75-40
STRAŻ POŻARNA	
Tel. alarmowy	998
Centrum Alarmowe OSP	986
POGOTOWIA	
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	227-31-24
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	782-90-00
Zarząd Dróg Powiatowych	216-61-73

Z sejmikowej ławy

Józef Berger



Po dłuższej przerwie, ponownie jestem na gościnnych ławach Rodni, by przybliżyć Czytelnikom pracę radnego Sejmiku Województwa Śląskiego. Oczywiście, w tym czasie nagromadziło się wiele spraw którymi zajmowali się radni. W krótkim artykule, nie sposób nawet wymienić tematy wszystkich spotkań. Dlatego też, pozwólcie drodzy Czytelnicy, że skoncentruję się na jednym ale fundamentalnym zagadnieniu.

Otóż, otrzymaliśmy od Śląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji nadinspektora Kazimierza Szwajcowskiego „Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa śląskiego w 2003 roku”. Ponieważ zagadnienie podniesienia bezpieczeństwa było głównym hasłem wyborczym wszystkich ugrupowań w naszym mieście, przyjrzyjmy się jak to wygląda w skali wojewódzkiej.

W minionym roku, odnotowano w województwie 192 702 przestępstwa co oznacza, wzrost o 5,5 proc. Wzrósł też poziom wykrywalności i wyniósł 46 proc.

W ujęciu terytorialnym, Bieruń ujmowany jest w strefie działania komendy w Tychach gdzie ilość przestępstw kryminalnych wzrosła w 2003 roku w porównaniu do 2002 roku o 1 procent.

Niepokojące jest, że aż 82,9 proc wszystkich przestępstw - stanowią te, o charakterze kryminalnym, dalsze 7,9 proc to przestępstwa gospodarcze kolejne 6,8 procent drogowe a reszta - to tak zwane inne. W grupie przestępstw kryminalnych dominują kradzieże i kradzieże z włamaniem odpowiednio 34,24 i 24,74 procent. Szczególnie negatywny jest wzrost ilości rozbojów, kradzieży i wymuszeń rozbójniczych.

Aby nie zanudzać statystką powiedzmy tylko, że na szczęście spadła ilość zabójstw, bójek, pobić i zgwałceń.

Radni wskazali Policji, że konieczne jest podjęcie zadań systemowych w zakresie prewencji oraz wsparcie organów ścigania w ich pracy. Wszak bezpieczeństwo mieszkańców Śląska - w tym również Bierunia - jest sprawą najważniejszą.

Wiecie, że w powiecie...

Bernard Pustelnik



Szanowni Czytelnicy dwudziesta druga sesja Rady Powiatu, która odbyła się w dniu 24 czerwca 2004r w Centrum Inicjatyw Gospodarczych, poświęcona była głównie sprawom dotyczącym bezpieczeństwa oraz budowie Powiatowej komendy Policji w Bieruniu-Ścierniach.

Sprawy bezpieczeństwa są jednymi z najważniejszych kwestii w skali całego powiatu. Komisariat Policji mający swoją siedzibę w Łędzinach (59 policjantów plus 1 pracownik cywilny) obejmuje swoim działaniem gminy: Bieruń, Łędziny i Bojszowy.

Wskaźnik wykrywalności ogólnej (wszystkie naruszenia prawa) wynosił w 2002r 51,5%, a w 2003r

51,7%. Oznacza to, iż tylko co drugie naruszenie prawa zostało wykryte przez policję.

W kategorii kradzież samochodu wskaźnik wykrywalności wyniósł 33%. Czy zatem zabezpieczenie szeroko rozumianego ładu i porządku publicznego w omawianych kategoriach przez funkcjonariuszy komisariatu jest wystarczające?

Dużo lepiej kształtuje się wykrywalność przestępstw o charakterze gospodarczym.

Tutaj wskaźniki wykrywalności osiągały wartości odpowiednio: w 2002 r - 97,2%, w 2003 r - 96,6%. Funkcjonariusze policji interweniowali w 2002r-2680 razy, w 2003r - 3149. Jak widać

1 gminy. Oceniano dyscyplinę finansową - gmina nie mogła mieć w badanym okresie ani nadwyżki budżetowej ani deficytu budżetowego wyższego niż 25 procent. Przyjęto, że to świadczy o jakości gospodarowania.

Dodatkowe punkty przyznawano za wysoką aktywność społeczną (za frekwencję wyborczą, liczbę bibliotek i czytelników, liczbę organizacji non profit w stosunku do liczby mieszkańców) oraz wskaźnik migracji ludności. Ten ostatni element oceny nie był dla nas korzystny, ponieważ liczba osób zameldowanych w mieście na stałe spadała w ostatnich latach, co wynika głównie z uporządkowania sytuacji prawnych osób, które opuściły Polskę przed wieloma laty.

W naszym przypadku szczególnie ważne jest to, że tak dobre wyniki inwestycyjne osiągnęliśmy w okresie, w którym od 1998 do 2002 roku Bieruń był zupełnie pozbawiony dochodów z górniczej opłaty eksploatacyjnej. Chodzi o niemałą kwotę, o około 4 miliony złotych rocznie. Jak widać mimo braku tych wpływów nie staliśmy w miejscu. Oszczędzaliśmy na innych wydatkach (poczynając od tego, że przez trzy lata nie było w naszym samorządzie podwyżek płac), rozumiejąc, że rozwój jest sprawą najważniejszą. Dzięki temu potrafiliśmy przeznaczać na rozwój aż 38 procent dochodów. To obrazuje naszą determinację w dążeniu do nadrobienia niedostatku w infrastrukturze miejskiej. A zewnętrzna ocena jest potwierdzeniem trafnych założeń przyjętych w strategii rozwoju miasta i konsekwentnej jej realizacji. Cieszę się z tego wyniku.

Rodnia: Pomimo że Bieruń zajął w tej rywalizacji „tylko” 84 miejsce?

- Tak, mimo tego jest to wyróżnienie dające satysfakcję. W

Polsce jest około 2900 gmin. Nasza pozycja obrazuje, że w porównaniu do innych miast i gmin, mimo trudnych warunków, nie opuściliśmy rąk, nie marnowaliśmy czasu. Ranking powstał obiektywnie na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, materiałów z Regionalnych Izb Obrachunkowych i z innych źródeł. Obiektywnie sprzyjał małym gminom. Gdyby wyłączyć z niego gminy wiejskie, to ze Śląska na liście „Rzeczpospolitej” pozostałyby Bieruń i Ustroń. W ba-



danym okresie Bieruń przeznaczał na inwestycje 30,2 procent budżetu, to jest 1710,30 zł w przeliczeniu na mieszkańca, nie realizował inwestycji pozabudżetowych (dopiero w tym roku takie zadanie - budowę siedziby spółki - podejmie Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej sp. z o.o.).

Rodnia: Generalnie w Polsce samorządy inwestują coraz mniej. Proste rezerwy się wyczerpały. Trudniej oszczędzać na administracji. Mniej jest do sprzedaży mienia samorządowego i coraz więcej wydatków wynikających z nakładanych na gminy przez państwo zadań. Mimo to Bieruń jest liderem w inwestowaniu. Ile konkretnie przeznaczy na ten cel w 2004 roku?

- W tym roku na inwestycje wydamy 15 milionów złotych, co przy 40-milionowym planie wydatków stanowi 37,5 procent. Rozpoczyna się budowa hali sportowej przy Gimnazjum nr 1 w Bieruniu Nowym, kolejnego odcinka kanalizacji w Bijasowicach, przetarg na budowę powiatowej komendy

policii. W planie mamy kolejne przedsięwzięcia. Czekamy na kwalifikację naszych wniosków i decyzję o przyznaniu nam środków unijnych. Kolejne rozstrzygnięcia nastąpią jesienią.

Rodnia: W stolicy dostrzeżono nie tylko wysiłek inwestycyjny Bierunia, ale także starania o pozyskanie nowych inwestorów.

- Decyzje inwestorów o lokalizacji kapitału coraz częściej opierają się na wynikach analizy jakości zarządzania daną gminą, przygotowania władz i aparatu urzędniczego gminy do tworzenia stabilnych warunków dla działalności gospodarczej. Obecnie inwestorzy bardziej niż kiedykolwiek analizują profesjonalizm obsługi

procesów wydawania pozwoleń na budowę, przygotowanie terenu pod przyszłą inwestycję, przejrzystość działań urzędu, postawy urzędników. Jednocześnie szukają łatwo dostępnych, porównywalnych informacji na temat jakości zarządzania w poszczególnych gminach. Lista rankingowa Profesjonalnych Gmin Przyjaznych Inwestorom jest taką syntetyczną informacją.

Kapituła rankingu poddała wstępnej ocenie 2500 gmin, spośród których dokładniej, przy użyciu 70 wskaźników oceny, „prześwietliła” dotychczas 500. Analizowała instrumenty determinujące rozwój gminy: posiadanie strategii i studium rozwoju oraz innych programów (na przykład ochrony środowiska), zadłużenie, inwestycje, liczbę urzędników z wyższym wykształceniem i wiele innych czynników.

Bieruń sklasyfikowany został w grupie gmin o 15-40 tys. mieszkańców na 22 miejscu. Uzyskaliśmy 112 punktów, o 55 mniej od zwycięzcy. Dla mnie jest to dowodem, że obrany przez nas kierunek zna-

lazł zewnętrzne odzwierciedlenie i uznanie. Nawet wytknięte nam niedostatki, jak na przykład brak w Urzędzie Miasta punktu obsługi mieszkańców, potwierdzają nasz tok myślenia i postępowania.

Rodnia: Dowodem skutecznego zabiegania o zewnętrznego inwestora jest na przykład bieruński adres firmy „Johnson Controls” i istniejących tam sto kilkadziesiąt miejsc pracy. Co czyni się dla pozyskania kolejnych inwestorów?

- W ubiegłym roku, nie bez oporów, zmieniliśmy przeznaczenie 100 ha gruntów rolnych, leżących między ulicami Turyńską, Hodowlaną i torami kolejowymi do Fiata, - na przemysłowe, przygotowując ten atrakcyjny teren pod budowę nowych firm, które mogą stworzyć potrzebne w mieście i powiecie nowe miejsca pracy. Trwa procedura sprzedaży 20 hektarów gruntu dla pierwszego inwestora, który planuje najdalej za rok prowadzić tam swą działalność. Ale nasza rola nie polega tylko na przygotowaniu nieruchomości, lecz na kreowaniu całego systemu zachęt i obopólnie korzystnych warunków współpracy gminy i inwestora. Bardzo trafna była uchwała Rady Miasta sprzed trzech lat o zwolnieniu inwestora z podatku od nieruchomości nawet do pięciu lat, jeśli zatrudni więcej niż 50 osób. Są w Bieruniu firmy, które z tego czerpią wymierną korzyść.

Takie i podobne działania samorządu podnoszą naszą wiarygodność i dowodzą naszych dobrych intencji. Podstawą jest właściwe rozumienie interesu miasta i jego mieszkańców, szybkie reagowanie na zmieniające się warunki. Nasi urzędnicy są dobrze przygotowani do tych zadań, co również znalazło odzwierciedlenie we wspomnianym rankingu. Jego celem jest umacnianie profesjonalizmu pracowników samorządowych oraz poprawa współpracy pomiędzy inwestorami i lokalną administracją publiczną. A wyróżnienia zobowiązują.

Remont przychodni na Chemików

Jedni murują inni kurują

Po remontach nowobieruńskich przychodni na osiedlu Granitowa i przy ulicy Wawelskiej, swojej kolejki doczekała się przychodnia przy ulicy Chemików 37.

Właściwie, to nie wiadomo jak nazwać to co się tam dzieje. Powiedzmy, że jest to remont starego budynku przychodni - ale to tylko część prawdy. Przecież obok stoi nowy budynek przychodni. Tak się podziało, że przychodnia: „Medicor” mieści się trochę w nowym, trochę w starym budynku a druga przychodnia „Familia Med” zajmuje część budynku nowego. Można by też użyć słowa budowa - gdyż oba budynki będą połączone aby pacjenci nie musieli biegać we wszystkie strony.

Ala po kolei. Roboty obejmują przebudowę dwóch budynków przychodni zdrowia - starego i nowego - oraz połączenie ich razem, poprzez zabudowanie dzielącej ich przestrzeni kolejnym budynkiem.

Główne prace koncentrują się w zabudowaniu starej przychodni. Wiązą się one z gruntowną modernizacją rozwiązań



funkcjonalnych i technicznych. Aby się to udało trzeba będzie wykonać mnóstwo przekuć oraz wyburzyć wiele ścian i stropów. Ale wysiłki się opłacą - nowa przychodnia będzie dużo wygodniejsza i o wiele bardziej funkcjonalna.

Na parterze budynku mają się znaleźć pomieszczenia związane z obsługą pacjentów. Znajdzie się tam rejestracja ogólna, poradnia rodzinna z gabi-

nosobnym wejściem dla klientów i personelu.

Na piętrze zlokalizowano laboratoria pracowni analitycznej, poradnię laryngologiczną, poradnię okulistyczną, sale rehabilitacyjne, pomieszczenia administracyjne i sanitariaty. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, obiekt będzie wyposażony w platformę do prze-

wozu osób niepełnosprawnych. W nowym budynku umieszczono dodatkowy gabinet lekarski, pomieszczenia archiwum oraz wykonano nowe drzwi wejściowe.

Wstępny termin zakończenia wszystkich prac planowany jest na październik przyszłego roku, jednak jeśli pozwolą na to środki budżetowe, niewykluczone, że wszystkie remonty wewnątrz budynku zostaną wykonane jeszcze w tym

roku. Nie wiadomo jednak, czy się to uda, ponieważ wprowadzenie od 1 maja 22 procentowej stawki VAT na materiały budowlane, w miejsce dotychczasowej, 7 procentowej spowodowało pewne trudności finansowe. Gdyby jednak udało pokonać problemy i zakończyć prace wewnętrzne przed końcem 2004 r. pozwoliłoby to na normalne funkcjonowanie przychodni. Wówczas, w roku 2005 prowadzone byłyby tylko prace na zewnątrz budynku, np. elewacje, remont pochylni, mała architektura, schody zewnętrzne.

Sporo robót wykonywanych jest w czynnej przychodni, co stanowi przyczynę wielu utrudnień zarówno w pracy personelu jak i dla pacjentów. Remonty te są jednak niezbędne, aby w przyszłości poprawić komfort pracy i obsługi pacjentów przychodni. Dlatego też korzystając z okazji wykonawca robót, firma Carbud z Bierunia oraz pracownicy nadzoru budowlanego UM w Bieruniu pragną za naszym pośrednictwem, przeprosić wszystkich pacjentów za hałas, kurz i inne uciążliwości związane z prowadzonymi pracami remontowymi i podziękować pracownikom przychodni za wyrozumiałość i dobrą współpracę.



Zamiast dwóch budynków - będzie więc jeden kompleks medyczny w którym pomieszczą się dwie przychodnie: „Medicor” i „Familia- Med”.

Oprócz przebudowy ścian trzeba będzie dostosować do nowych warunków uzbrojenie podziemne i inne elementy zagospodarowania terenu.

netem lekarza, pokojem zabiegów pielęgniarskich i poczekalnią. Zaplanowano tam też pomieszczenia poradni internistycznej z gabinetami lekarskimi, poradnią medycyny pracy, sanitariaty dla pacjentów, personelu medycznego oraz osób niepełnosprawnych, a także zespół pomieszczeń aptecznych z

3 Wiecie, że w powiecie...

ilość interwencji policji wzrosła 17%. Z danych statystycznych wynika również, iż wykroczenia coraz częściej popełnia młodzież. Na 108 osób zatrzymanych na gorącym uczynku w 2003r, aż 71 osób było uczniami szkół. Odrębną sprawą poruszaną na sesji była sprawa bezpieczeństwa na drogach. Jedną z przyczyn wypadków na drogach jest oczywiście ich stan techniczny, ale nadmierne prędkość oraz nie udzielenie pierwszeństwa przejazdu stanowiły w 2003r około 60% przyczyn wypadków. Najbardziej zagrożonymi ulicami w Bieruniu są: ul. Warszawska (55 kolizji, jeden wypadek śmiertelny), ul. Turyńska (12 koli-

zji), ul. Granitowa (17 kolizji). Na tych trzech ulicach dochodzi, aż do 80% wszystkich kolizji w Bieruniu. Należy nadmienić, iż ul. Warszawska jak i Turyńska są to drogi krajowe i powiat może jedynie monitować do odpowiednich instytucji w sprawie poprawy bezpieczeństwa na tych uciążliwych arteriach komunikacyjnych. Miejmy nadzieję, iż budowa Powiatowej Komendy Policji w Bieruniu - Ścierniach, która rozpocznie się niebawem oraz zwiększenie liczby etatów do około 100 funkcjonariuszy (co stanowi wzrost o 100%), znacznie ograniczy skalę przestępczości w całym powiecie, a szczególnie w Bieruniu.

Samodzielność najlepiej przygotowana

Rozmowa z Wojciechem Czechem - pierwszym honorowym obywatelem Bierunia, wojewodą katowickim w latach 1990-1994

Rodnia: Panie Wojewodo, swoją decyzją przesądził Pan o usamodzielnieniu się Bierunia. O tym, że nasze liczące ponad 600 lat miasto, znów zaistniało na mapie jako samodzielny podmiot administracyjny a nie tylko dzielnica Tychów. Czy w tamtym czasie była to dla Pana jedna z wielu decyzji administracyjnych? Czy też, były jakieś szczególne przyczyny tego akurat postanowienia?

Wojciech Czech: Wspólnota, która jest w stanie sama sobie radzić, nie powinna być zarządzana na siłę przez inną. Społeczność Bierunia wbrew swej woli została włączona do miasta Tychy i właściwie nigdy nie utworzyła z nimi jednego organizmu miejskiego. To nie dotyczyło tylko Bierunia, mieliśmy więcej takich przypadków. Uważałem wówczas i nadal tak sądzę, że trzeba przywrócić stan sprzed tych negatywnych decyzji, jeżeli tylko wspólnota tego chce.

Rodnia: Bieruń nie był więc niczym wyjątkowym?

Wojciech Czech: Tak i nie. Bieruń jest pierwszym przykładem programu upodmiotowienia wspólnoty, poprzez zmiany formalne, zgodne z wolą mieszkańców. Bieruń był do samodzielnego istnienia najbardziej przygotowany. Tu od razu energicznie działano, więc nie było problemu. Moją rolą było jedynie, przygotowanie odpowiednich dokumentów i przypilnowanie, by zbyt długo nie leżały w urzędniczych szufladach.



Innym przykładem tendencji, prowadzącej do upodmiotowienia lokalnych społeczności, jest odtworzenie praw miejskich dla Pilicy, która została ich pozbawiona w ramach represji carskich za udział w Powstaniu Styczniowym.

Niestety, nie wszędzie mi się udało to przeprowadzić. Nie udało się na przykład w Rudach Cysterskich, dawniej Wielkich, które włączono do Kuźni Raciborskiej.

Rodnia: Jak Pan wie, przygotowania do odzyskania przez nasze miasto samodzielności trwały niemal od początku. Próbowano tego jeszcze w poprzednim ustroju. Panie wojewodo, jak Pan ocenia tamte działania?

Wojciech Czech: To było przygotowane w kapitalny

sposób. Bieruń rozpoczął pracę nad świadomością poprzez uruchomienie cyklu wydawnictw, takich niewielkich książeczek, doskonałe tu znanych „Zeszytów Bieruńskich”. Moim zdaniem, one już tutaj swoje robiły przez kilka lat. Sam wszystkie je zbierałem, bo cenię to, co górnośląskie, a mój ojciec pochodził

z Ziemi Pszczyńskiej, podobnie moja żona. Trzeba też śledzić historyczne zmiany, terytorialne przydziały do poszczególnych diecezji, bo często wiele nieporozumień co do regionalnych korzeni bierze się z niewiedzy. Zwłaszcza pogranicze górnośląsko-małopolskie nigdy nie było pod tym względem stabilne, zachodziło tu bardzo wiele zmian. Przykładowo Zator ma nadal wiele wspólnego z Pszczyną, gdyby porównać budownictwo, czy stroje ludowe, a przecież od oddzielenia tych

ziem od Górnego Śląska minęło ponad 500lat. Uważam, że bardzo duże znaczenie miało zarówno podtrzymywanie bieruńskiej świadomości jak i przygotowania organizacyjne. Dlatego Wam się to udało i dlatego poszło to tak szybko.

Rodnia: Był Pan współtwórcą Związku Górnośląskiego, który miał spory udział w tworzeniu pierwszych samorządów naszego regionu. Jak można je ocenić z perspektywy kilkunastu lat?

Wojciech Czech: Związek Górnośląski był demokratyczną organizacją, takie też były pierwsze samorządy, bo właśnie związek dał kadry do otwierających się po dwóch pokoleniach niebytu struktur. Moim zdaniem, one się tutaj sprawdziły od samego początku. Tych pierwszych lat samorządu naprawdę nie musimy się wstydzić. Wielu ludzi średniego pokolenia wspomina związek z sentymentem, choć już do niego nie należy. Niestety nie udało się nam stworzyć organizacji międzypokoleniowej.

Bieruń był do samodzielnego istnienia najbardziej przygotowany. Tu od razu energicznie działano, więc nie było problemu.

Komu płacić?

pytają zdezorientowani mieszkańcy Osiedla Homera

„Komu płacić?” - to chyba najczęściej zadawane pytanie, jakie można było usłyszeć w ciągu ostatnich tygodni na Osiedlu Homera. Przyczyną tego, były pisma adresowane do mieszkańców osiedla informujące o zmianie administratora.

W dniu 30 czerwca br. najemcy lokali mieszkaniowych otrzymali pisemną informację o rozwiązaniu przez właściciela budynków na osiedlu - Fabrykę Samochodów Małolitrażowych Wytwórnia Wyrobów Różnych S.A. w likwidacji, umowy z MRK Gestor Sp. z o.o. w Bielsku - Białej na administrowanie zasobami mieszkaniowymi tegoż osiedla.

W piśmie tym informowano, iż z dniem 1 lipca br. wynajmującym lokale na Osiedlu „Homera” zostaje ich właściciel tj. FSM WWR S.A. w likwidacji, a także podano numer konta, na który należy dokonywać opłat z tytułu najmu. Należy przyznać, iż decyzja ta zaskoczyła mieszkańców osiedla, gdyż nie dalej jak parę tygodni temu w „Jutrzence” odbyło się spotkanie z p. Marianem Tarabulą - likwidatorem FSM WWR S.A. w likwidacji oraz p. Markiem Sokołowskim - Prezesem MRK Gestor Sp. z o.o., gdzie p. Tarabula poinformował zgromadzonych, iż nie ma żadnych zastrzeżeń do Gestora oraz że przewiduje dalszą z nim współpracę.

Dnia 2 lipca br. na osiedlu pojawiło się kolejne pismo wystosowane tym razem przez MRK Gestor Sp. z o.o., w którym to podważył treść pisma FSM WWR z dn. 30 czerwca br. oraz poinformował, iż nie ma podstaw prawnych do wskazywania przez FSM WWR swojego konta i żądania dokonywania wpłat z tytułu czynszu. Jednocześnie Gestor zwrócił się do mieszkańców z prośbą o dokonywanie wpłat na jego konto zgodnie z obowiązującymi do tej pory zasadami.

Te dwa pisma wprowadziły wiele niepewności i pytań pośród mieszkańców osiedla. W dniach 8 - 9 lipca br. pojawiły się kolejne pisma:

Pierwsze, wystosowane przez FSM WWR potwierdzające treści zawarte w piśmie z dn. 30 czerwca br. oraz informację, iż w związku z powstałą sytuacją zapłata czynszu najmu za miesiąc lipiec 2004 może być dokonana w terminie do dnia 26 lipca br. i będzie ona uznana za zapłaconą w terminie. Drugie, którego autorem był Zarząd Spółki MRK Gestor, w którym to przeprosza za zaistniałą sytuację oraz zwraca się z prośbą o wstrzymanie się z uiszczaniem bieżących opłat do czasu wyjaśnienia sprawy.

W dniu 15 lipca br. odbyło się spotkanie mieszkańców osiedla z Panem Markiem Sokołowskim - Prezesem MRK „Gestor” poświęcone opisanej wyżej sprawie. Na spotkaniu tym przedstawił on licznie zgromadzonym mieszkańcom swoje stanowisko i poprosił o pomoc w rozwiązaniu problemu. Mieszkańcy zadawali pytania dotyczące kwestii płatności, jednak nie udzielono im jednoznacznych odpowiedzi.

Widząc brak jakichkolwiek poczynań mających na celu rozwiązanie zaistniałej sytuacji zaproponowałem, aby do dnia 26 lipca mieszkańcy wstrzymali się z płaceniem należności (idąc za sugestią FSM WWR w piśmie z dnia 8 lipca br.). Jednocześnie zobowiązałem się do pozyskania jak najwięcej informacji dotyczących opisanej sprawy, aby można je było przedstawić mieszkańcom osiedla. Równocześnie zwróciłem się z prośbą z wnioskiem do Pana Janusza Rolicza - Przewodniczącego Rady Nadzorczej FSM Wytwórni Wyrobów Różnych S. A. w likwidacji o zbadanie zaistniałej sytuacji. Jako radny, a jednocześnie mieszkaniec Osiedla „Homera” jestem głęboko zaniepokojony tymi wydarzeniami. Mam

Podziękowanie

Pragnę podziękować wszystkim Ludziom Dobrej Woli, którzy 10 lipca pomogli mi zorganizować i przeprowadzić charytatywny festyn sportowo kulturalny na rzecz pomocy naszemu długoletniemu zawodnikowi i kierownikowi drużyny piłkarskiej **Karolowi Czyrwikowi**, który uległ wypadkowi.

Halina Pilch

Nowe projekty

Jak już informowaliśmy, Gmina Bieruń zgłosiła dwa projekty do dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Lokalnego. Termin składania wniosków upłynął 16 lipca 2004 r. W ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego - Priorytet 3 - „Rozwój lokalny” zadania : 1. „Budowa kładki dla pieszych w ciągu ścieżki zdrowia na Grobli w Bieruniu” oraz „Remont i rozbudowa budynku infrastruktury społecznej w Bieruniu przy ul. Rynek 15” oczekiwać będą na wybór, który to ma nastąpić w dniu 6.09.2004 r.

Mieszkać ładniej

Po raz kolejny Urząd Miasta ogłasza konkurs na najładniejszy ogródek, balkon, blok oraz gospodarstwo rolne. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 13.08.2004 r. w Referacie Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta w Bieruniu tel. 2164035 w. 26 . Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody oraz wycieczka dla wszystkich uczestników konkursu.

nadzieję, iż możliwe będzie za moim pośrednictwem udzielenie mieszkańcom osiedla wyczerpujących informacji, dotyczących opisanej sprawy, a przede wszystkim komu? i na jakich podstawach prawnych? mają najemcy lokali mieszkaniowych na Osiedlu „Homera” płacić czynsze. Muszę również poinformować, że dotarłem do ekspertyzy prawnej mówiącej o tym, iż racja w sprawie rozwiązania umowy pomiędzy FSM WWR S.A. w likwidacji a MRK Gestor Sp. z o.o. stoi po stronie FSM WWR, i to jakby rozjaśnia nam cały konflikt w jaki zostali uwikłani mieszkańcy osiedla. Jednak ekspertyza ta na dzień pisania niniejszego artykułu (21 lipca) nie była jeszcze oficjalnym dokumentem więc nie ma podstaw ku temu aby powoływać się na jej treść.

Niezrozumiałym jest fakt, że spór pomiędzy FSM WWR S. A. w likwidacji a MRK Gestor

Sp. z o.o. jaki powstał na tle bezpośredniego zarządzania budynkami osiedla, uderzył bezpośrednio w mieszkańców. Większość mieszkańców regularnie płaci czynsze i z tego też prostego powodu - oczekuje poważnego traktowania. Opisana sytuacja doprowadziła do tego, iż jako mieszkańcy zaczęliśmy zastanawiać się nad celowością tego typu działań. Obecnie, trwa procedura przygotowawcza mająca na celu wykup mieszkań przez najemców, a takie wydarzenia nie tworzą dobrego otoczenia i mieszkańcy zaczynają wątpić w prawdziwość intencji obecnych właścicieli oraz administratora.

Kolejne spotkanie mieszkańców w przedmiotowej sprawie odbyło się 23 lipca, ze względu na techniczne relacje z tego spotkania postaram się przedstawić w następnym wydaniu Rodni.

Przemysław Major

Tak się bawią Ściernie

Mieszkańcom Ścierni można pozazdrościć. Nie dość, że dzielnica ta jest korzystnie położona, to w dodatku - tak się jakoś dzieje - że nawet kiedy wokół grzmi i pada, nad Ścierniami wszystko gdzieś przechodzi bokiem a pogoda jest tu zdecydowanie lepsza. Początek tegorocznego lipca, trudno uznać za udany a tymczasem - proszę: w sobotę 17- tego, na czas festynu, akurat się wypogodziło. Ba, było wręcz upalnie.

Tradycyjna zabawa przy szkole, organizowana co roku przez Bieruński Ośrodek Kultury, całkiem słusznie nazywana jest „Festynem Rodzinnym”, bo w Ścierniach - bawią się całe rodziny. Wieczorna potańcówka w rytmach zespołu „Summer Band”, jest na to tylko jednym z wielu dowodów. Tu nie ma podziałów: młodzi tańczą- starsi siedzą i odwrotnie. „Betonowy parkiet” łączy wszystkich.

„Rodzinny Festyn” jako się rzekło, łączy wszystkich, więc na długo przed tańcami, już od piętnastej - bawiły się dzie-



ci. Ośmioletni Jacek przyjechał do cioci do Ścierni z osiedla przy Węglowej. Zziębnięty, spocony i uśmiechnięty, startuje już w trzeciej konkurencji. Gry i zabawy sportowe dla dzieci przygotował Referat Sportu i Rekreacji oraz aktorzy „Teatru Małego” z Częstochowy a pracownicy BOK zadba- by nikt nie odszedł bez nagrody.

Był też czas na odpoczynek i nieco inne emocje. Około 17 tej częstochowscy aktorzy porwali dzieci w zaczarowany bajek świat. Kot w butach to przecież klasyka i chyba tylko ktoś, kto już urodził się jako

dorosły, może nie ulec czarowi tej pięknej opowieści. Rodzinna atmosfera „Festynu Rodzinnego” udzieliła się w ten sobotni wieczór wszystkim - a my, wśród uczestników festynu, dostrzegliśmy między innymi: burmistrza Ludwika Jagodę i wiceburmistrza Jana Podleśnego.

Szkoda, że już po festynie - słyszeliśmy wracając koło północy do domu.

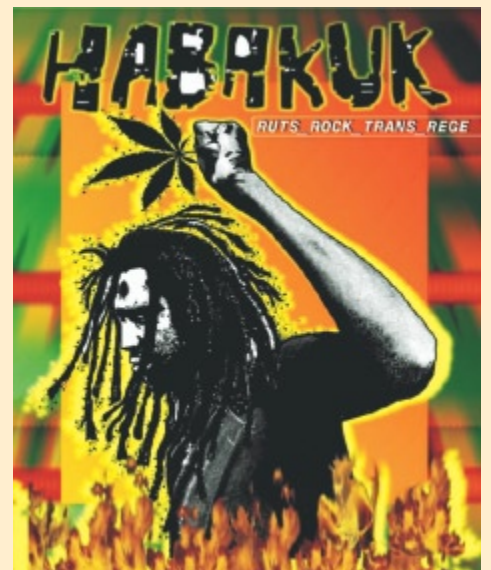
REGGAE „NAGROBLI”

„Każdy czas, znaczy swój ślad... ten czas jak sito, przesiewa nas, nie prześpisz chwili, nie przeskoczysz dnia...” to jedno z wielu przesłań płynących ze sceny 10 lipca, na koncercie zorganizowanym przez Bieruński Ośrodek Kultury. W tym roku BOK zaprosił nas na muzyczną podróż po krainie reggae, jamajskich rytmach, które zachwycają brzmieniem, pozwalają uciec od zgiełku, niosą pozytywne emocje i odbiegają od stereotypów, monotonii płynącej z radia, telewizji. A czym jest reggae? Słowo to oznacza po prostu „do króla”, ponieważ jest tworzona dla króla królów - czyli Boga. Kolejnym motywem pojawiającym się w reggae jest walka dobra ze złem. Muzyka ta ma na celu przekazanie słuchaczowi pozytywnych wibracji,

radości i szczęścia, poza tym ma uczulać na złe rzeczy, jakie dzieją się wokół nas. Pierwsze utwory reggae były poświęcone trudnej sytuacji ludzi czarnych i miały mały krąg odbiorców, jednak dzięki **Bobowi Marleyowi**, muzyka ta rozprzestrzeniła się na cały świat. A ciekawostką jest to, że z reggae wywodzi się tak popularna dziś muzyka hip-hop.

Uczestnicy koncertu mieli okazję bliżej poznać muzykę reggae, poczuć w sobie jej pozytywne wibracje, odebrać przesłania płynące ze sceny, na której pojawiły się gwiazdy, najbardziej znane zespoły reggae w Polsce - **BAKSHISH** i **HABAKUK**. Oprócz nich wystąpiły również takie zespoły jak- **DUBERMAN**, **DZIOŁO**, **NATTI DREAD**, a całość poprowadził Grzegorz Wa-

łuś, konferansjer z Opoła, który nie tylko bawił, zapowiadał, ale także śpiewał!!! Mimo psikusów pogodowo-elektrycznych, wszystkich porwał rytm reggae, każdego urzekł ten rodzaj muzyki, czar instrumentów, których mnogość przewijała się przez scenę. Zarówno młodzi jak i starsi znaleźli coś dla siebie, być może ta muzyka jest takim złotym środkiem, który łączy pokolenia, muzyczne gusty. Warto dodać, że na koncert przybyła młodzież z Katowic, Tych, Oświęcimia, Łę-



dzin, Kosztów..., szkoda jedynie, że w Bieruniu młodzi ludzie wolą zostać w domu, gdy reszta świetnie się bawi...

MD

WAKACJE Z BIERUŃSKIM OŚRODKIEM

Dom Kultury „Gama”, ul. Chemików 45, Bieruń Stary

☀ **2.08.** godz. 10.00 - 16.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, szachy, godz. 16.00 - 18.00 - zajęcia muzyczne (gra na gitarze, keyboardzie - wskazówki), ☀ **3.08.** godz. 10.00 - 12.00 - zajęcia taneczne podstawy tańca towarzyskiego, 12.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, 14.00 - 18.00 - zajęcia plastyczne - dzieci ☀ **4.08.** godz. 9.00 - 12.00 - dyskoteka dla dzieci - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, 14.00 - 18.00 - zajęcia plastyczne dla młodzieży (połączona z pokazami „Brek - Dance”) ☀ **5.08.** godz. 10.00 - 12.00 - taneczne (podstawy tańca towarzyskiego), godz. 14.00 - 18.00 - konkurs plastyczny w plenerze (rysowanie kredą), ☀ **6.08.** godz. 10.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, szachy, godz. 16.00 - 18.00 - zajęcia muzyczne (gra na gitarze i keyboardzie - wskazówki) 9.00 - 12.00 - dyskoteka dla dzieci, godz. 12.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, godz. 16.00 - 18.00 - zajęcia taneczne (podstawy tańca towarzyskiego), godz. 12.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, godz. 14.00 - 18.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży ☀ **10.08.** godz. 10.00 - 12.00 - zajęcia taneczne (podstawy tańca towarzyskiego), godz. 12.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, godz. 14.00 - 18.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży ☀ **11.08.** godz. 10.00 - konkurs tenisa stołowego dla dzieci do lat 13, godz. 18.00 - 21.30 - dyskoteka dla młodzieży (połączona z pokazami „Break - Dance”) ☀ **12.08.** godz. 10.00 - 12.00 - zajęcia taneczne (podstawy tańca towarzyskiego), godz. 12.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, godz. 14.00 - 18.00 - zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży ☀ **13.08.** godz. 10.00 - konkurs tenisa stołowego dla młodzieży szkół średnich, godz. 14.00 - 18.00 - gry świetlicowe, bilard „Carambol”, tenis stołowy, godz. 16.00 - 18.00 - zajęcia muzyczne (gra na gitarze i keyboardzie - wskazówki).

„Gama” zaprasza również na turnusy:

I Turnus 2.08. - 13.08. 04

II Turnus 16.08 - 28.08 .04

Program turnusów:

10.00 - 11.30 - zajęcia ruchowe przy muzyce
11.30 - 13.00 - zajęcia plastyczne, robótki
13.00 - 13.30 - herbata, suchy posiłek przyniesiony przez dzieci
13.30 - 15.00 - gry i zabawy w zależności od pogody

Pogoda deszczowa:

Gry planszowe, układanie puzzli, zabawy wewnątrz budynku, czytanie bajek.

Pogoda słoneczna:

Gry i zabawy na stadionie.

BIBLIOTEKA NR 1 UL. CHEMIKÓW, BIERUŃ STARY

12.08.godz. 14.00 - Głośne czytanie wierszy Małgorzaty Strzałkowskiej pt. „Rady nie od parady czyli wierszyki z masłem”, wykonanie ilustracji do wysłuchanego tekstu,
 19.08 godz. 14.00 wyświetlanie filmów video
 26.08 godz. 14.00 „Czwartek z poezją Jana Brzechwy” - konkurs czytelniczy

WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ

BIBLIOTEKA NR 2, UL. JAGIELŁY 1, BIERUŃ NOWY

26.08, godz. 10.00 Poranek z poezją Joanny Papuzińskiej „Stare i nowe wierszyki domowe” - konkurs czytelniczy dla dzieci.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Wrastamy w ziemię jak kwiaty, jak drzewa, czasem jak osty, jak złamane przez los pielgrzymujące słoneczniki. Wypełnia nas i gniew i miłość, klócimy się z Bogiem wyrażając chmurom to znowu pokorniejemy. I odchodzimy my, odchodzą nasze dzieci, zostawiamy nasze chaty, drzewa, zachody słońca... monasteru... zaczynamy być kimś z nikąd. A przed nami jutro już bez granic, dostatnie, kolorowe, rozkrzyżowane, pełne hałasu i blichtru. „W tych fotografiach autor nie udowadnia, że drzewa na Roztoczu są największe, chociaż są, że tylko tam powietrze... smakuje - chociaż smakuje, i że prehistoria Guciowa jest jak

Tam w Was tęsknota-chmury...

wciąż otwierająca się księga, chociaż tak jest. Świat Jachymka otacza nas wszędzie. Jest obecny, codzienny, towarzyszący - ale trzeba go zauważać. Za chwilę nas pochłonie Europa razem z naszą słowiańską duszą - i czy zaginą familoki, czy drewniane zamojskie chaty - nie ważne, bo tak naprawdę to zaginie nasza historia, nasze pejzaże i na-

szcze Wawele” - takimi słowami wprowadził w klimat niecodziennych fotografii organizator i spon-



tor i sponsor wystawy Roman Drozd - dyrektor Śląskiej Szkoły Nauk Użytecznych w Ty-

chach.

Wystawę mogliśmy oglądać w Bieruńskim Ośrodku Kultury w kinoteatrze Jutrzenka do 15 lipca

Maria Drozd

Stanisław Jachymek - autor wystawy fotografii pt. Chodzę po polach i płacę. Roztocze. Pochodzący z zamojszczyzny geolog, archeolog, kolekcjoner i szlifierz kamieni i minerałów, posiadacz - niekiedy jedynych na świecie meteorytów, poeta, gawędziarz, sołtys a jeśli trzeba to i awanturnik, właściciel znanej w kraju i za granicą zagrody Guciów o charakterze skansenu ale i muzeum etnograficznego i bazy turystycznej.

Przez stulecia, żadna straż nie chroniła bierunian przed ogniem. Jeszcze w połowie XIX wieku - ochrona prze-

Od bosaka i wiadra...

ciwpożarowa na Górnym Śląsku, ograniczała się do bosaków, drabin i wiader, będących obowiązkowym wyposażeniem każdego domu mieszkalnego i gospodarstwa rolnego, a służących właścicielowi do akcji gaśniczej w swojej miejscowości, w której zawsze musiał brać udział jako członek pospolitego ruszenia.

O tym, jak powstawała i rozwijała się ochotnicza straż pożarna w Bieruniu i o wielu towarzyszących tej ewolucji ciekawostkach, dowiedzieć się można z książki Przemysława Nadolskiego „Od Miejskiego Towarzystwa Ogniobronnego do Ochotniczej Straży Pożarnej”, wydanej niedawno przez Komitet 600-lecia Bierunia. Jest to pierwsza, obszerna monografia, której źródłem są dokumenty pochodzące z Archiwum Państwowego, które dotąd nie były wykorzystane bo-

wiem napisane były nie tylko po niemiecku, ale również pi-

smem neogotyckim, stosowanym w urzędach XIX i na początku XX wieku. Ponieważ niewiele osób potrafi rozszyfrować takie pismo, do materiałów stanowiących

wręcz kopalnię wiedzy o ówczesnych sposobach walki z żywiołem, aż do teraz nie zaglądano. W książce spotkać można wiele nazwisk mieszkańców Bierunia, których potomkowie żyją dziś. Niekiedy są one

zniękształcone wskutek stosowanej przez ówczesnych niemieckich urzędników odmiennej pisowni.

Autor książki, trzydziestotrzyletni **Przemysław Nadolski** jest historykiem, absolwentem Uniwersytetu Śląskiego. Interesuje się historią Górnego Śląska XIX i XX wieku. Brał udział w wielu ogólnopolskich projektach badawczych z zakresu kultury materialnej.



Są jeszcze wolne miejsca

Trwają obecnie modernizacje kotłowni u osób fizycznych w ramach „Programu ograniczenia niskiej emisji” dla miasta Bierunia. Dotychczas zmodernizowano już ok. 70 kotłowni i rozliczono 42 z 200 zaplanowanych w bieżącym roku. Z uwagi na dużą liczbę chętnych została utworzona już lista osób zakwalifikowanych na rok 2005 na wymianę pieca. Lista jest dostępna u operatora, t.j. w Centrum Inicjatyw Gospodarczych w Bieruniu Ścierniach. Nadal przyjmowane są wnioski na wymianę kotłów na 2006 r. - jest jeszcze 50 wolnych miejsc. Wszyscy starający się o wymianę kotłów na 2005 r. winni wykonać projekt modernizacji kotłowni i dostarczyć go do Urzędu Miasta w Bieruniu.

JUŻ OTWARTY!!!

ZAJAZD „JAJOSTY”

**ORGANIZACJA PRZYJĘĆ, WESEŁ, STYP,
IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH.**

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO KAWIARNI!



**BIERUŃ, UL. BOJSZOWSKA 214
TEL. 695 20 85 42 MAŁGORZATA SZCZYGIEL**

Bieruńskie Planty

Jak mówimy o Plantach to myślni jesteśmy w Krakowie. Mam jednak nadzieję, że coraz większa liczba ludzi, którzy decydują o przyszłości Bierunia będzie o nich myśleć również w kontekście naszego miasta. Tak się, bowiem szczęśliwie składa, że utworzenie podobnych terenów zielonych, otaczających najstarszą część miasta jest możliwe w Bieruniu. Musimy jednak w najbliższym czasie poszukać wsparcia społecznego dla takiej inicjatywy i podjąć zdecydowane działania. Upływ czasu działa w tej sprawie na naszą niekorzyść.

Może na początek trochę słów o Plantach krakowskich. Nazwa tego parku wywodzi się od czynności plantowania, czyli wyrównywania terenu. Układ Plant pokrywa się z przebiegiem dawnych murów obronnych, fos i wałów, dzięki czemu mają kształt nieforemnego wieloboku otaczającego Stare Miasto. Kraków, bowiem tak, jak większość europejskich miast opasana była ciasnym gorsetem średniowiecznych fortyfikacji. Miały one za zadanie zmieniać miasto w twierdzę i chronić mieszkańców w czasie najazdów i wojen. W końcu XVIII w. średniowieczne fortyfikacje przestały mieć skuteczne znaczenie obronne. Ale dopiero względna stabilizacja sytuacji politycznej po zakończeniu wojen napoleońskich (1815 r.) była okazją do pozbycia się starych obwarowań. Otworzyło to przed krakowskim samorządem możliwość ekspansji terytorialnej na tereny dawnych przedmieść i osad. Zaczęły powstawać tam fabryki, warsztaty i magazyny dające masowe zatrudnienie i przyciągające ludność z okolicznych wsi.

W Europie otwarcie miast czasem wymuszano ogólnymi nakazami, w których powoływano się na potrzebę poprawienia warunków sanitarnych i troskę o zdrowie mieszkańców. W Krakowie jednak za-

borcy chodziło dodatkowo o to, aby obniżyć potencjał militarny miasta na wypadek powstania. Pierwszym etapem zakładania pasa zieleni była rozbiórka starych baszt, bastionów i wałów wraz z przyległościami. Fosi po utracie funkcji obronnych zamieniły się w śmietniska, więc aby je uporządkować zasypywano je wykorzystując do tego rozkruszony budulec murów lub nawiezioną ziemię. Przeprowadzono więc wyrównanie terenu popularnie zwane plantowaniem.

Nad porządkiem prac i planowaniem przyszłego parku oraz przedmieść czuwały specjalnie powołane komitety upiększania miasta. Powoływano je zarówno spośród wpływowych rajców, jak i mieszkańców - architektów i budowniczych. Byli to jednak ludzie wyjątkowi - mieli oni świadomość tworzenia zrębów nowoczesnego miasta. Ludzie ci przydzielali Plantom ważne funkcje publiczne, a zarazem reprezentacyjnego bulwaru - mówiąc współcześnie „parkowej obwodnicy miasta”. W zielonym korytarzu wytyczano aleje i place zabaw, urządzano kawiarnie, stawy z fontannami oraz altany koncertowe.

Z kolei wiedeński Ring uformowano nieco wcześniej, bo około 1857 r. na podstawie kilku projektów konkursowych, w formie reprezentacyjnej alei miejskiej.

Planty w Krakowie utworzono na miejscu średniowiecznych murów obronnych na początku XIX wieku. Nazwa tego parku wywodzi się od czynności plantowania, czyli wyrównywania terenu. Układ Plant z pokrywa się z przebiegiem dawnych murów obronnych, fos i wałów, dzięki czemu mają kształt nieforemnego wieloboku otaczającego Stare Miasto. Tak, więc funkcjonalny krakowski park zlokalizowany w ścisłym centrum dużego miasta liczy zaledwie 100 lat. Można go było utworzyć tylko dlatego,

że w pewnym okresie czasu powstał teren wolny od zabudowy i władze samorządowe widziały możliwość podniesienia i rozwoju swojego miasta poprzez utworzenie na nim terenów zielonych. Ale to nie wszystko - mieszkańcy poprzez utworzone komitety społeczne aktywnie w tym uczestniczyli. Gdyby w średniowieczu bieruńskie władze musiały zbudować system murów obronnych z fosami to taki układ zostałby utworzony w oparciu o naturalny układ rzek i stawów. Z dużym przybliżeniem można określić, że system obronny powinien powstać w oparciu o Wielki Staw Bieruński i rzekę Mleczną oraz ciek wodne łączące wymieniony staw i rzekę. Natury tu nie da się oszukać. W takim przypadku korzystny układ ukształtowania terenu stałyby się oczywistym sojusznikiem. Z historii wiemy, że nic takiego nigdy nie powstało. Tym niemniej powstała Grobel, która chroniła mieszkańców przez powodzią i pozostały nie zagospodarowane tereny przy rz. Mlecznej i Potoku Stawowym. Tereny te są potencjalnymi miejscami do utworzenia terenów zielonych. Tak się szczęśliwie składa, że tereny te tworzą, podobnie jak w Krakowie, zamknięty wielobok wokół najstarszej części miasta zwanej Starówką.

Tereny te jak na razie nie są zbyt atrakcyjne z powodu trudności w ich zagospodarowaniu przez zabudowę. Miejsca są naturalnie obniżone stanowią najczęściej doliny rzeczne. To rzadko spotykany układ, aby wysoką zielenią parkową można obecnie otoczyć centrum współczesnego miasta. Miasta z jednej strony posiadającego 600 - letnią historię, ale też od pewnego czasu budującego podstawy swojej przyszłości w oparciu o przemysł, w



któ-
rym
c o r a z
mniej miej-

scą na zieleni czy uprawy rolne. Nam mieszkańcom trzeba woli i zdecydowania, aby taki park powstał w Bieruniu. Jestem przekonany, że jest to możliwe i ten moment czasowy jest teraz i będzie trwał w najbliższych kilku latach. Jeśli chcemy to możemy skorzystać z mądrości i doświadczeń samorządu z Krakowa. Ich wizja sprzed 100 lat zwyciężyła. Wybór zależy od nas. Wyborów musimy dokonywać dzisiaj bo za kilka lat będzie za późno. Prędzej czy później poprzez uzasadnione naciski komercyjne, indywidualne a nawet społeczne tereny te zostaną zagospodarowane lub zabudowane. Wtedy realizacja wizji plant bieruńskich napotka na trudności nie do pokonania.

Jeśli tego nie zaczniemy w najbliższym czasie przynajmniej planować, to za jakieś 20 - 30 lat Bieruń (może nieco w mniejszych rozmiarach) stanie się podobny do miast przemysłowych jak Chorzów, Jaworzno czy Bytom.

Oczywiście, że tam też żyją ludzie ale u nas w Bieruniu możemy żyć dużo lepiej.

Nieco mniejsze układy powstały w kilku innych europejskich miastach: we Lwowie, Wrocławiu, Kolonii i Brzegu. Bieruń choć dużo mniejszy może również znaleźć się na tej liście.

Jan Knopek

Planty to szczególny rodzaj miejskich terenów zielonych - zakładano je w XIX w. na miejscu fortyfikacji miejskich.

Szkoła Podstawowa Nr 1

Wakacyjny remanent

W roku szkolnym 2003/04 do naszej szkoły uczęszczało 861 uczniów, z tego 145 ukończyło klasę VI. W klasach szóstych 43 uczniów ukończyło szkołę z wyróżnieniem osiągając średnią 4,8 i więcej. Najwyższe średnie uzyskali: **Katarzyna Łabuś** 5,4, **Angelika Bigos** 5,4, **Marta Zakrzewska** 5,3, **Monika Niksa** 5,3, **Anna Janik** 5,3, **Dagmara Szeliga** 5,3, **Katarzyna Wielgus** 3,2, **Ola Krzykawska** 5,2, **Agnieszka Bierońska** 5,2, **Patrycja Parysz** 5,2, **Joanna Kozińska** 5,2, **Rafał Bandura** 5,1, **Anna Baron** 5,1, **Michał Pomietło** 5,1, **Sonia Lysko** 5,1, **Kamil Fijol** 5,1, **Małgosia Drobik** 5,1, **Dawid Garus** 5,1, **Andrzej Gawlik** 5,1, **Damian Kaczmarczyk** 5,1, **Lucyna Jarosz** 5,1, **Ewelina Liszka** 5,1, **Ewa Ograbek** 5,1, **Karol Habryka** 5,0, **Joanna Frank** 5,0, **Magda Wieczorek** 5,0, **Weronika Kupka** 5,0, **Marta Kątny** 5,0.

Pozostali uczniowie: **Ewelina Kramarczyk**, **Agnieszka Borodin**, **Klaudia Majer**, **Sylwia Kandziora**, **Dawid Małek**, **Paweł Kuczek**, **Marcin Damaschk**, **Piotr Sajdok**, **Barbara Kozakiewicz**, **Lidia Lasok**, **Mateusz Jędryka**, **Anna Jakimiec**, **Sebastian Karwat**, **Martyna Gniza**, **Andrzej Krawczyk** otrzymali średnie ocen 4,8 i 4,9.

Najlepsi sportowcy roku **Barbara Kozakiewicz** 6b i **Paweł Laby** 6c otrzymali nagrody Burmistrza Miasta Bierunia, a **Angelika Bigos** nagrodę Przewodniczącego Rady Miasta za szczególne osiągnięcia sportowe w bieżącym roku szkolnym. 24 uczniów klas V-VI pracowało w zespole charytatywnym, który dokonywał zbiórek pieniędzy i darów materialnych dla biednych rodzin oraz prowadził na terenie szkoły liczne akcje po kierunku katechetki **E. Kusak**. W zajęciach świetlicy szkolnej brało udział 54 uczniów, którzy pod stałą opieką mogli rozwijać zainteresowania, uzyskać pomoc w nauce, korzystać z komputera itp. Biblioteka szkolna w bieżącym roku szkolnym wzbogaciła się o kolejne 858 woluminów i w środki audiowizualne, z których mogą korzystać nauczyciele i uczniowie. 555 uczniów uczestniczyło w zajęciach kół zainteresowań, które prowadzone były przez nauczycieli bezpłatnie. W ramach tych zajęć uczniowie rozwijali zainteresowania i uzdolnienia, byli przygotowywani do konkursów na różnych szczeblach.

Prężnie działał Samorząd Uczniowski w 4 sekcjach, podejmując różne akcje charytatywne i konkursy międzyklasowe oraz zbiórkę makulatury. Praca w samorządzie umożliwiała rozwój samorządności wśród uczniów naszej szkoły. Na lekcjach wychowawczych oraz na technice uczniowie klas IV-VI omawiali elementy wychowania komunikacyjnego. 96 uczniów klas IV i 37 klas V i VI zdało egzamin na kartę rowerową.

W szkole działała Szkolna Kasa Oszczędności, którą prowadzi pani: **G. Lipińska** i **A. Czerwińska**. Pod względem oszczędzania szkoła zajęła II miejsce w województwie wśród szkół liczących ponad 185 uczniów. LOP również zrealizował wiele działań w zakresie ochrony roślin i zwierząt: zbiórka żołądki na dokarmianie zwierząt zimą, zbiórka pieniędzy na zakup żywności dla zwierząt w schronisku, wycieczki do parków narodowych i fermy strusi, pokaz lotów sokolich oraz tresury psów policyjnych. LOP prowadziła pani: **E. Gorywoda** i **J. Bachul**.

Uczniowie z wadami wymowy (66 uczniów) uczestniczyli w zajęciach z logopedą. W proces wychowawczo-opiekuńczy coraz częściej włączali się rodzice.

Największe osiągnięcia sportowe naszej szkoły w tym roku szkolnym:

II miejsce drużyna chłopców w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w sztafetowych biegach przełajowych, II miejsce w Rejonowych Zawodach „Gry i zabawy” i III miejsce zajęli chłopcy i dziewczęta w Rejonowym Czwórboju Lekkoatletycznym. Wysokie miejsca w Wojewódzkich zawodach pływackich.

Inne osiągnięcia: I wyróżnienie w Rejonowym Turnieju Recytatorskim w Miedznej

V miejsce w województwie na Ogólnopolskim konkursie języka niemieckiego „Sprachdoktor”, Wyróżnienie specjalne I stopnia oraz wyróżnienie II stopnia dla zespołów wokalnych na Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Tychach (szczebel rejonowy), II miejsce w Rejonowym konkursie na gazetkę szkolną dla „Jedyneczki”

Wysokie miejsca uczniów klas IV w Międzynarodowym konkursie języka angielskiego „Test Oxford plus”, wyróżnienie w województwie i awans do Ogólnopolskiego Konkursu plastycznego „Strażak - ratownik w akcji”, wyróżnienie w rejonowym konkursie recytatorskim w Tychach, bardzo wysokie miejsce, dyplom i nagroda II stopnia w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur 2004” i wiele wiele innych.

Teraz uczniowie wypoczywają ale od września znów powalczą o jak najlepsze rezultaty

Projekty promujące naukę języków obcych

Wizytówka szkoły

W ostatnich latach ranga języków obcych znacznie wzrosła, a rzeczywistość wymusza zmiany w podejściu do ich nauczania. Wszystkie te zmiany oddziałują na szkołę i wymuszają dopasowanie się do rzeczywistości. W roku szkolny 2003/2004 podjęliśmy się bardzo ambitnych zadań i rozpoczęliśmy projekty językowe stwarzając młodzieży nowe możliwości zdobywania wiedzy przez co osiągają oni lepsze wyniki w nauce. I tak np. za udział w konkursie Europa w szkole pod patronatem Rady Europy uczennica **Klaudia Błażek** zdobyła I miejsce na szczeblu wojewódzkim za pracę pisemną: *Moje spotkanie z europejską kulturą*. Uczennica **Beata Oroc** została finalistką Konkursu Języka Niemieckiego organizowanego przez Kolegium Języków Obcych w Tychach i zdobyła indeks tej uczelni.

Nasze Liceum promuje niekonwencjonalne metody w nauczaniu języków obcych, rozwija projekty językowe, które są wizytówką szkoły.

Rozpoczęty w tym roku szkolnym Comcult Projekt finansowany przez Unię Europejską ma propagować niezbędne wartości Europejczyka w szkole. Projekt nastawiony jest na nawiązanie kontaktów i komunikację uczestników 10 państw. W ramach projektu 2 nauczycieli języków obcych miało okazję uczestniczyć w wielonarodowościowych konferencjach zorganizowanych w Niemczech i Holandii.

Dzięki staraniom uczniów rozpoczęliśmy projekt Pozdrowienia z Polski / Pozdrowienia z Cypru ze szkołą American Academy w Larnace. Przekazywane są bez opuszczania murów szkolnych w języku niemieckim najważniejsze wydarzenia z życia szkoły i w ten prosty sposób dokonuje się wymiana myśli i informacji.

Na potrzeby programu Comenius 3 otrzymaliśmy wysokiej klasy sprzęt: laptop, projektor i kamerę filmową. Sprzęt ten wykorzystuje młodzież do realizacji filmu Przewodnik po mieście i szkole ze szkołą w Veszprem na Węgrzech.

Uczniowie obu szkół nakręcili film o swoich miastach i szkołach w języku niemieckim i angielskim.

Udział w programie Socrates Arion zorganizowanym w Niemczech wzbogacił z kolei mój warsztat pracy. Poznałam 6 systemów edukacyjnych innych krajów, hospitałam lekcje w trzech typach szkół niemieckich. Wyjazd dał mi również okazję do nawiązania współpracy z Ośrodkiem Metodycznym w Vsetinie w Czechach. Zaproszona zostałam na Międzynarodową Konferencję Nauczycieli Języka Niemieckiego do Zlina gdzie przedstawię system szkolnictwa w Polsce i projekty naszego Liceum.

Trwająca od 8 lat wymiana szkolna z Albert - Schweitzer Gimnazjum ma wymiar europejski. Pobyt w niemieckich rodzinach rozwiązał język nawet tym, którzy uważali, że sobie nie poradzą. Jak się okazało, uczniowie nie tylko potrafią mówić, ale mają o czym mówić. Efektem tej wieloletniej współpracy będzie podpisanie 4 czerwca 2004 roku w obecności Władz Oświatowych Aktu Partnerstwa Szkół.

I'm, du bist, nous sommes Cittadini del mondo - to najnowszy projekt z Włochami, Holandią i Łotwą. Na zaproszenie szkoły Lecce we Włoszech uczniowie naszego Liceum i Gimnazjum NR 2 promować będą nasze miasto i kraj w tańcu, piosence, stroju i potrawach kulinarnych.

Nie sposób jestem wymienić wszystkich europejskich przedsięwzięć naszego Liceum. Obecnie prowadzę wstępne rozmowy ze szkołami z Europy dotyczące przystąpienia naszego Liceum w roku 2005 do Programu Edukacyjnego Unii Europejskiej Akcja 1 Comenius wspierającą wielostronną współpracę szkół.

Koordynator projektów
Ewa Lysko

Najlepsi gimnazjaliści

W Domu Kultury GAMA odbyło się, 24 czerwca spotkanie władz miasta z wyróżniającymi się uczniami kończącymi naukę w gimnazjach. Burmistrz Ludwik Jagoda oraz Przewodniczący Rady Miasta Jan Wieczorek wręczyli uczniom nagrody książkowe, a ich rodzicom listy gratulacyjne.

W minionym roku szkolnym najwyższą średnią ocen uzyskali następujący uczniowie:

Gimnazjum Nr1: **Izabela Front, Martyna Wilkosz, Jolanta Okrzesik**

Gimnazjum Nr 2: **Wiktoria Nowak, Marta Łabuś, Katarzyna Janik, Karolina Żogała**

Egzamin końcowy najlepiej zdali:

Gimnazjum Nr1 **Justyna Klimek, Izabela Front, Dorota Szczudło, Andrzej Domański**

Gimnazjum Nr 2: **Tomasz Nyga, Tomasz Pękala, Katarzyna Janik Michalina Bendel**

Nagrodzeni zostali również wszyscy absolwenci bieruńskich gimnazjów, których średnia ocen na świadectwie wyniosła powyżej 4,76.

Z Gimnazjum Nr 1: **Maria Sapuła, Justyna Klimek, Ewelina Ożóg, Dorota Szczudło, Ewa Gulka, Dagmara Ujek, Ewa Gawlik, Ewelina Kremza, Malwina Guzik, Bartłomiej Harmata, Barbara Pyclik, Erazmus Michał, Sabina Fatyga, Kinga Chrobok, Justyna Gąska, Justyna Łukacka, Bernadeta Gawęda, Mariola Agatowska, Barbara Swoboda, Marta Szamruchiewicz, Sylwia Skrzężyna, Agnieszka Przywara, Sylwia Tła-**

ka, Sabina Magiera, Ewelina Spisek, Klaudia Dudzik, Anna Kłopotek-Główniczewska i Magdalena Marusza.

Natomiast z Gimnazjum Nr 2: **Edyta Janota, Karolina Gretka, Sylwia Gołosz, Karolina Gwóźdź, Katarzyna Janota, Karolina Zmysłowska, Lucyna Kondla, Artur Labus, Tomasz Opioła, Dariusz Wajda, Weronika Pietrowska, Barbara Sklorz, Katarzyna Janik, Tomasz Pękala, Anna Karkoszka, Krzysztof Krawczyk, Łukasz Polkowski, Michalina Bendel, Justyna Piętas, Grzegorz Sontag, Grzegorz Ryguła, Tomasz Nyga, Ewa Czardybon, Magdalena Migas, Anna Kościelny, Jakub Staś, Alicja Purtyg, Klaudia Kostyra, Judyta Pająk, Karolina Plomin, Marcin Leśniak.**

Nagrodzeni zostali również uczniowie, którzy zdobyli wyróżnienia w zawodach sportowych oraz konkursach artystycznych na szczeblu co najmniej wojewódzkim .

Cała Polska czyta dzieciom



Wiek przedszkolny to niepowtarzalny okres rozwoju człowieka, jest to czas, w którym kształtują się jego nawyki, w tym również czytelnicze.

Czytanie przedszkolakom rozbudza w nich ciekawość świata i ułatwia zrozumienie siebie i innych. Dlatego też nauczycielka grupy 4-5 latków z Przedszkola nr 2 **Teresa Chronowska** postanowiła włączyć się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”

gniarza, górnik, żołnierz. Realizując tę akcję dzieci były w Bibliotece Miejskiej. Miały możliwość porozmawiania o pracy bibliotekarza, oglądały księgozbiór, a ponadto posłuchały bajki „O ołowianym żołnierzyku”, którą przeczytała

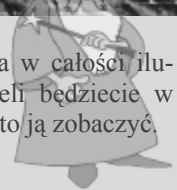
J. Wasilewska pracująca w tej bibliotece.

Na pamiątkę tego spotkania dzieci zostawiły w bibliotece wykonaną przez nich książkę. Ponieważ nie potrafią jeszcze



Bajki dzieciom czytali zaproszeni do Przedszkola przedstawiciele różnych zawodów m.in. policjant, strażak z OSP, pielęgn-

isać była ona w całości ilustrowana. Jeżeli będziecie w bibliotece warto ją zobaczyć.



**Burmistrz Miasta Bieruń zatrudni
mężczyzn na stanowisko
Inspektora Straży Miejskiej**

Wymagania jakie musi spełnić kandydat: *posiadanie obywatelstwa polskiego, ukończony 21 rok życia, co najmniej średnie wykształcenie, nienaganna opinia, sprawny pod względem fizycznym i psychicznym, nie karany sądownie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, dobra znajomość topografii miasta, pełna dyspozycyjność, prawo jazdy kategorii B, pozytywny wynik z przeprowadzanych testów.*

Dokumenty można składać bezpośrednio w Komendzie Straży Miejskiej w Bieruniu przy ul. Jagiełły 1 lub w Urzędzie Miejskim w Bieruniu, Rynek 14 pok. 25.

Praca od 1 stycznia 2005.

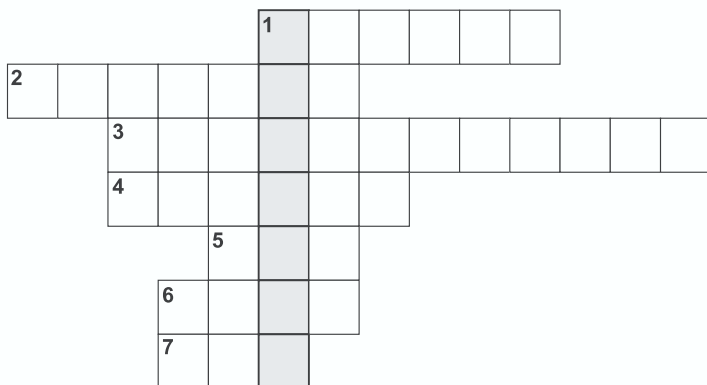
Spotkanie rocznika 1950

Organizatorzy informują, że organizują uroczyste spotkanie naszego rocznika dnia **02.10.2004** w BOK Jutrzenka. Zapraszamy do udziału wszystkich chętnych, pragnących uczestniczyć w tym spotkaniu oraz o przekazanie tej informacji wszystkim naszym koleżankom i kolegom o tym spotkaniu, koszt spotkania wstępnie ustalono na 80 zł.

Chęć uczestnictwa prosimy zgłaszać u następujących osób

1. Andrzej Baron tel. 216 12 32
2. Jan Tomala tel. 216 41 52
3. Józef Piekorz tel. 216 10 20

KRZYŻÓWKA nr 87



1. Firma samochodowa z Imielina.
2. Jego postać zdobi bieruński rynek.
3. Nazwa zaprzyjaźnionego z Bieruniem miasteczka zza Odry.
4. Bieruńska gazeta.
5. Wydawca RODNI.
6. Nie pogardzi nią żaden Burek.
7. Nie ma jej w filecie.

Prosimy o przysłanie kartek z rozwiązaniami na adres **Bieruńskiego Ośrodka Kultury**

Wśród autorów poprawnych odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę – bon o wartości 50 zł do zrealizowania w placówkach SUH „JEDNOŚĆ”.



OKNA
DRZWI

WITRYNY SKLEPOWE

ŚCIANKI DZIAŁOWE

WIATROŁAPY Z PROFILI ALUMINIOWYCH I PCV

★ doradztwo ★ obmiary ★ transport ★
★ montaż serwis ★

Ponadto polecamy:

- Okna dachowe Fakro
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Rolety wewnętrzne
- Żaluzje pionowe i poziome
- Siatki antyinsektowe
- Parapety w dużym wyborze gatunkowym i kolorystycznym
- Nakładki renowacyjne na betonowe parapety wewnętrzne
- Wymianę szyb zespolonych i klamek w oknach PCV

Raty bez odsetek!!!

ENERGO HANDEX
Bieruń Stary ul. Oświęcimska 458
Tel/fax: 216 42 -05 Tel. Komórkowy 501 424 814
e-mail: handex@poczta.onet.pl
Czynne poniedziałek - piątek: 9.00 - 16.30 sobota: 8.00 - 13.00

OŚRODEK EDUKACJI W BIERUNIU

ZAPRASZA DZIECI I MŁODZIEŻ W OKRESIE FERII LETNICH NA :

⊙ 1. BASEN przy Szkole Podstawowej Nr 1 czynny od **30.06. do 31.08.2004r.** od godziny **12⁰⁰**. Od **poniedziałku do piątku** w godzinach od **12⁰⁰ do 14⁰⁰** ceny promocyjne dla dzieci **1 zł**.

⊙ 2. HALE SPOROWĄ przy Gimnazjum Nr 2 w okresie:
od **12.07. do 23.07.2004r.**
od **16.08. do 27.08.2004r.**
w godzinach od **9⁰⁰ do 10³⁰** - uczniowie szkół podstawowych
w godzinach od **10³⁰ do 12⁰⁰** - uczniowie gimnazjów
w godzinach od **12⁰⁰ do 13³⁰** - uczniowie szkół ponadgimnazjalnych

⊙ 3. Wycieczki :

29.07.2004r.	Babia Góra Zawoja od 6⁰⁰ do 21³⁰
05.08.2004r.	Morskie Oko Zakopane od 6⁰⁰ do 21³⁰
12.08.2004r.	Góry Jesiennik od 6⁰⁰ do 22⁰⁰
19.08.2004r.	Opactwo Cystersów Ząbkowice Śląskie od 6⁰⁰ do 22⁰⁰
26.08.2004r.	Beskid Makowski do 7⁰⁰ do 21⁰⁰
Odpłatność 8 zł	Zapisy w Ośrodku Edukacji w Bieruniu ul. Chemików 39 od poniedziałku do piątku w godz.od 8⁰⁰ do 15⁰⁰

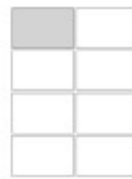
⊙ 4. PÓŁKOLONIE w Bijasowicach, Czarnuchowicach, i Ścierniach od **26.07.2004** do **06.08.2004** r. w godz.10⁰⁰ do 14⁰⁰.

CENNIK OGŁOSZEŃ

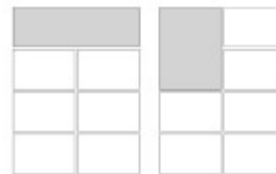
Szanowni Państwo!

- ▶ Zachęcamy do zamieszczania reklam i ogłoszeń na łamach Rodni.
- ▶ To naprawdę opłacalna inwestycja.
- ▶ Wasze ogłoszenie dotrze co dwa tygodnie do 1100 mieszkań w Bieruniu.
- ▶ Może je przeczytać 4400 osób.
- ▶ Wystarczy jeden telefon 601 48 54 48 lub 216 40 16 a nasz przedstawiciel skontaktuje się z Państwem.

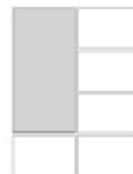
Zapraszamy do współpracy.



1 moduł
(wymiary 93mm x 60mm)
cena 50 zł + VAT = 61 zł



2 moduły
(wymiary 93mm x 123 lub 190 x 60)
cena 100 zł + VAT = 122 zł



3 moduły
(wymiary 93mm x 180mm)
cena 150 zł + VAT = 183 zł



4 moduły
(wymiary 190mm x 123mm lub 93 x 251)
cena 200 zł + VAT = 244 zł



6 modułów
(wymiary 190mm x 186mm)
cena 300 zł + VAT = 366 zł



8 modułów (strona)
(wymiary 190mm x 251mm)
cena 400 zł + VAT = 488 zł
Reklama w pełnym kolorze - dopłata 100%

Rodnia
Dwutygodnik społeczno-kulturalny

Wydawca: ZARZĄD MIASTA BIERUŃ; ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa; Adres redakcji: ul. Spizowa 4, 43-150 Bieruń, tel. 216-40-16; rodnia@gazeta.pl; Nakład: 1100 egzemplarzy; Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis

Poglady wyrażane na łamach Rodni są opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia redakcji. Za treść ogłoszeń, redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Sposób na nudę

W piłkę nożną grają prawie wszyscy młodzi ludzie. Jednak z biegiem lat ubywa chętnych do gry. W Czarnuchowicach było podobnie. A boisko pokrywała wysoka trawa. Od sześciu lat jest inaczej. Chętnych do gry jest wielu. A zaczęliśmy od gry na sali gimnastycznej w zimowe wieczory...
Te spotkania dla **Józefa Malka, Piotra**

na Eberta, Kamila Pydy, Jacka Wieczorka, Wiesława Zawiszy czy Anety Zawiszy były sposobem na nudę, a dla żonatych sposobem na wyrwanie się z domu.

Pomysł chwycił i latem mogliśmy zorganizować mecze "kawalerowie i żonaty" czy szukać drużyn w okolicy i miejscowościach. A zdarzały się i mecze z drużynami znacznie oddalonymi od Czarnuchowic. Graliśmy w Miasteczku Śląskim, Rybniku czy Brzeszczach. Następnym etapem był

zakup za własne pieniądze strojów, piłek i granie podczas festynów i dożynek. Nasze wysiłki docenił Referat Sportu Urzędu Miejskiego, fundując stroje i organizując turnieje, na których w latach 2001 i 2002 Czarnuchowice zajmowały pierwsze miejsce. W ubiegłym roku ruszyła liga drużyn amatorskich a chętnych do gry jest tyłu, że powstała druga drużyna, w której średnia wieku nie przekracza 20 lat., natomiast średnia wieku w pierwszej drużynie wynosi 30 lat. Piłka to nie tylko mecze. Organizujemy również imprezy na zakończenie czy rozpoczęcie sezonu, czy na pożegnanie gdy ktoś idzie do wojska. Pomagają nam w tym nasze żony, dziewczyny czy rodziny. Jest też parę osób które pomagają, bo podoba im się nasz zapal. Są to radni: **Jan Hadryan, Bernadeta Cichocka, Jolanta Siemianowska, Krystyna Wróbel, Mirosława Jach-Sosna**, dbający by urząd docenił nasze wysiłki, a także panowie **Piotr Waliczek** - właściciel sklepu fundujący napoje czy **Kazimierz Szymeczko** udostępniający swój bar na imprezy i puchary zdobyte w turniejach czy dowożący nas bezpłatnie na mecze swoim busem.



Mańki, Rafała Pastuszki, Bronka Łopatki, Wojtka Wądrzyka, Marka i Grzegorza Runowskich, Michała Balury, Adria-

W dniach 08 - 12 lipca br. dziewięcioosobowa grupa mieszkańców Bierunia przebywała w zaprzyjaźnionym Gundelfingen. Gundelfingen jest miejscowością w Badenii - Witten-

zjum, elektrownię miejską małej mocy, stację przygotowania i rozprowadzania wody pitnej. Dzięki aktywności Stowarzyszenia Niemiecko - Polskiego i uprzejmości prof. **Wenera**

kelmann, Lehberg, Wöbbeking, Tondré, Brand, Rynski i Mehl.

Cała grupa miała też okazję uczestniczyć w uroczystości urodzin pani **Roselore Herrmann**. To dla nas wszystkich było nowe doświadczenie. Uroczystość prowadzona była w niespotykanej u nas konwencji polegającej na występach muzycznych i teatralnych przygotowanych przez gości jubilatki. Interesujący pro-

gram, na bardzo dobrym poziomie artystycznym trwał prawie 3 godziny.

Jesteśmy zgodni, że wizyta była ciekawa i pożyteczna dla wszystkich, warto tę przyjaźń kontynuować i rozwijać w przyszłości na poziomie naszych miast partnerskich ale też podtrzymywać w zakresie kontaktów indywidualnych.

Jan Knopek

Wizyta u przyjaciół

bergii (Niemcy, z którą podpisana została umowa partnerska. Pobyt naszej grupy miał charakter wizyty oficjalnej i doszło do kilku spotkań z burmistrzem tej miejscowości dr. Reinhardem Bentlerem. Burmistrz Gundelfingen pomimo wielu zajęć znalazł też czas i oprowadził naszą grupę po najważniejszych obiektach miejskich. Dzięki temu mogliśmy zwiedzić m.in. dom stałego pobytu seniorów wraz z stołówką, basen z boiskami sportowymi i terenami zielonymi, gimna-

Rynskiego - człowieka, który wymianę między miejscowościami zapoczątkował oraz **W. Leutnera, H. Menza** - zwiedziliśmy południowy Schwarzwald, miasto Freiburg oraz uczestniczyliśmy w dwóch koncertach muzycznych.

Warto zauważyć, że w czasie pobytu mieszkaliśmy w domach naszych przyjaciół z Gundelfingen. Tam nas spotkała miła, rodzinna atmosfera i wyjątkowa gościnność ze strony gospodarzy. Naszymi gospodarzami były rodziny: **Hec-**



foto: S. Kulski

Stoją od lewej: **Ryszard Hrynyszyn, prof. Werner Rynski, Teresa Zug, Andrzej Bibrzycki, Krystyna Wilk, Jan Hardyan, Jan Knopek, Gudrun Wöbbeking, Burmistrz dr Reinhard Bentler, Sebastian Kulski, Przemysław Major**